

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że W. M. nie podlega od 27 lutego 2013 r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik w firmie (...). W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w dniu 25 lutego 2013 r. strony zawarły umowę, której nadały nazwę umowy o pracę i mocą której W. M. powierzono obowiązki przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2.900 zł, a już od dnia 2 kwietnia 2013 r. W. M. stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. Zaświadczenia lekarskie zostały wystawione W. M. za następujące okresy: od 2 kwietnia 2013 r. do 30 września 2013 r.; od 3 października 2013 r. do 2 kwietnia 2014 r.; od 9 maja 2014 r. do 29 listopada 2014 r.; od 8 grudnia 2014 r. do 23 maja 2015 r.; od 26 maja 2015 r. oraz od 9 czerwca 2015 r.

Organ rentowy wskazał, że od dnia 27 lutego 2013 r. przez ponad dwa lata W. M. wykorzystał trzy pełne okresy zasiłkowe po 182 dni oraz jeden w wymiarze 76 dni. W ocenie organu rentowego, W. M. został zatrudniony na specjalnie utworzonym stanowisku pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił, że w okresach niezdolności W. M. do pracy, powierzone mu obowiązki były wykonywane osobiście przez R. F., ale jedynie w ograniczonym zakresie. Ponadto R. F., pomimo długiej nieobecności W. M. w pracy, nie zatrudnił pracownika na jego miejsce. Zdaniem organu rentowego oprócz dokumentacji kadrowo – płacowej, płatnik nie przedstawił żadnego dokumentu świadczącego o faktycznym wykonywaniu pracy przez W. M.. Ponadto płatnik nie przedstawił dokumentu wskazującego na sytuację finansową firmy, z którego wynikałoby, że firma może płacić swojemu pracownikowi wynagrodzenie w kwocie określonej w umowie o pracę. W ocenie organu rentowego działania polegające na zgłoszeniu do ubezpieczeń W. M. w charakterze pracownika świadczą o chęci świadomego osiągnięcia korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych i skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą. Tym samym na podstawie art.83§1 k.c. w związku z art.300 k.p. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że umowa o pracę zawarta między R. F. a W. M., jako zawarta dla pozorów, jest nieważna i od 27 lutego 2013 r. W. M. nie podlega ubezpieczeniom społecznym.

W dniu 22 lipca 2015 r. do organu rentowego wpłynęło odwołanie W. M. od powyższej decyzji, w którym wniesiono o jej zmianę i stwierdzenie, że ubezpieczony jako pracownik u płatnika składek R. F. podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu od 27 lutego 2013 r.

W. M. wskazał, że stanowisko organu rentowego wskazujące, iż zawarta umowa o pracę miała charakter pozorny, jest błędne. Wnioskodawca podkreślił, że przed podjęciem zatrudnienia w firmie (...), przez wiele lat prowadził własną działalność gospodarczą pod firmą (...) (założoną w 1981 r.). Z uwagi na rodzajem prowadzonej działalności (produkcją odzieży wierzchniej) posiada bogate doświadczenie w zakresie handlu odzieżą. W związku z zakończeniem prowadzenia działalności postanowił skorzystać z propozycji zatrudnienia w firmie (...). Do powierzonych wnioskodawcy obowiązków pracowniczych, miało należeć reprezentowanie R. F. w kontaktach handlowych, a dodatkowo miał zajmować się pakowaniem i wydawaniem towaru kontrahentom. Pracodawca, chcąc zapewnić pracownikowi odpowiednie warunki pracy, zawarł umowę leasingu samochodu dostawczego marki F. (...). Umowa została zawarta 20 lutego 2013 roku i od tego momentu wykorzystywano pojazd. W tym też okresie pracownik korzystał z pojazdu co dokumentują wystawione faktury VAT za paliwo. W tym czasie pracodawca korzystał z drugiego pojazdu pozostającego do dyspozycji firmy, o czym również świadczą wystawione faktury VAT na paliwo. W tym okresie, R. F. nie zatrudniał innej osoby, a zatem fakt równoczesnego wykorzystywania dwóch pojazdów dobitnie świadczy o realizacji przez ubezpieczonego obowiązków pracowniczych. W. M., po swoim zatrudnieniu wykonywał swoje obowiązki pracownicze. Zgodnie z umową o pracę docierał do nowych klientów poszerzając zakres prowadzonej przez R. F. działalności gospodarczej. Dzięki działalności ubezpieczonego, obroty pracodawcy znacznie wzrosły. W kwietniu 2013 roku (kiedy zrealizowano i kontrakty zawarte z udziałem pracownika w poprzednim miesiącu), obrót towarami wyniósł 205.307,60 zł. Jest to znaczny wzrost względem poprzednich miesięcy. W marcu odnotowano bowiem obrót na poziomie 42.002,90 zł. Oznacza to więc wzrost obrotów o 488% w ciągu miesiąca. Tak znaczna różnica była właśnie wynikiem aktywności pracownika. To dzięki jego staraniom pozyskano nowe kontakty gospodarcze i rozszerzono działalność, co znalazło swoje odbicie w obrotach. Ubezpieczony w ramach

swoich obowiązków służbowych, kontaktował się z kontrahentami prowadzącymi działalność gospodarczą w różnych częściach kraju. Docierał do nich z towarem pracodawcy, przedstawiał ofertę sprzedaży, zbierał zamówienia. W. M. ani R. F. nie mogli przewidzieć, że w chwili zawierania umowy o pracę, ubezpieczony zapadnie na zdrowiu, co uniemożliwi mu kontynuowanie pracy. U ubezpieczonego wystąpiły bowiem dolegliwości związane z nasilonymi bólami kręgosłupa. Wykluczone okazało się dźwiganie towaru co uniemożliwiało załadunek i rozładunek pojazdu. Ubezpieczony miał również trudności z prowadzeniem samochodu i długotrwałym przebywaniem w pozycji siedzącej. Wszystkie przedstawione wyżej okoliczności przeczą tezie zapadłej decyzji, jakoby zatrudnienie ubezpieczonego miało charakter pozorny.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie.

Na rozprawie w dniu 24 lutego 2016 r. zainteresowany R. F. poparł odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zainteresowany R. F. od dnia 1 czerwca 2009 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) R. F. i w jej ramach zajmuje się hurtową sprzedażą odzieży i obuwia.

(wypis z (...) k.36 plik I akt ZUS)

Ubezpieczony W. M. z zawodu jest krawcem.

(okoliczność bezsporna)

W okresie od 28 grudnia 1981 r. do 30 listopada 2012 r. W. M. prowadził działalność gospodarczą polegającą na produkcji i sprzedaży odzieży sportowej.

(wypis z (...) k.34 plik I akt ZUS oraz zeznania ubezpieczonego min.00:03:13-00:13:30 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:03:05-00:24:24 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

U podstaw zakończenia prowadzenia przez W. M. działalności gospodarczej legł fakt, iż jego firma nie była w stanie konkurować z towarami sprowadzanymi z C..

(zeznania ubezpieczonego min.00:03:13-00:13:30 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:03:05-00:24:24 protokołu rozprawy z dnia 24.02. 2016 r.)

Ubezpieczony znał R. F., gdyż zarówno on jak i R. F. posiadali stoiska handlowe w Centrum Handlowym (...). W. M. z uwagi na brak środków finansowych poszukiwał zatrudnienia i zaproponował R. F. współpracę. R. F. nie poszukiwał pracownika, ale w związku z faktem posiadania przez ubezpieczonego kontaktów handlowych, R. F. postanowił zatrudnić W. M. i powierzyć mu obowiązki przedstawiciela handlowego. Zainteresowany liczył, że dzięki zatrudnieniu ubezpieczonego, jego firma rozwinie się.

(zeznania zainteresowanego min.00:13:30-00:16:47 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:24:24-00:32:44 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

W ramach okresu próbnego ubezpieczony otrzymał wzory towaru, które miał zaproponować klientom. Po krótkim okresie pracy, ubezpieczony zdobył duże zamówienie na towar należący do zainteresowanego, a okoliczność ta spowodowała, że zainteresowany postanowił zakupić (w formie leasingu) nowy samochód dostawczy marki F. (...) (w lutym 2013 r.)

(zeznania zainteresowanego min.00:13:30-00:16:47 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:24:24-00:32:44 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

W dniu 25 lutego 2013 r. pomiędzy firmą (...) R. F., a W. M. została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony. W treści umowy wskazano, że W. M. od dnia 27 lutego 2013 r. będzie świadczyć pracę na stanowisku przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem w wysokości 2.900 zł w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano terytorium całego kraju.

(umowa o pracę k.25 plik II akt ZUS)

Zaświadczenie lekarskie z dnia 25 lutego 2013 r. wskazuje na brak przeciwwskazań do wykonywania przez wnioskodawcę pracy na stanowisku handlowca.

(zaświadczenie lekarskie k.29 plik II akt ZUS)

W dniach od 27 do 28 lutego 2013 r. W. M. odbył szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

(karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP k.31 plik II akt ZUS)

Z treści przekazanej ubezpieczonego informacji wynika, że obowiązuje go 8 – godzinna dobową normą czasu pracy.

(informacja dla pracownika k.100)

Do chwili zatrudnienia W. M., zainteresowany nie zatrudniał pracowników (a także przedstawicieli handlowych), a sprzedaż prowadził jedynie w Centrum Handlowym (...) oraz w Centrum Handlowym mieszczącym się w G. (punkty sprzedaży nie były otwarte w tych samych godzinach).

(zeznania zainteresowanego min.00:13:30-00:16:47 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:24:24-00:32:44 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

W. M. nie miał ustalonych godzin rozpoczęcia oraz zakończenia pracy, a także minimalnej ilości klientów z jakimi miał spotkać się w ciągu miesiąca. W. M. oferował klientom importowaną z C. odzież sportową w postaci kurtek oraz spodni. O tym jaki towar będzie sprzedawany decydował R. F. i to on selekcionował towar i go wydawał (najczęściej auto było już zapakowane, a jedynie okazjonalnie ubezpieczony pomagał pakować towar). Ubezpieczony nawiązywał kontakt ze swoimi starymi klientami, jaki i poszukiwał nowych.

Wyjazd w trasę następował po uprzednim telefonicznym kontakcie z klientem. Ubezpieczony układał przebieg trasy w taki sposób, aby w drodze do punktu docelowego spotkać się z jak największą liczbą klientów. W. M. informował zainteresowanego o przebiegu planowanej trasy, a podczas jednego wyjazdu odwiedzał od 4 do 5 klientów. W trakcie wykonywania powierzonych mu obowiązków, W. M. kontaktował się telefonicznie z zainteresowanym (odbywał do 5 rozmów w ciągu dnia). W. M. w dłuższą trasę udawał się samochodem marki F. (...), a na krótszych odcinkach przemieszczał się za pomocą samochodu marki V. (...). W. M. udawał się do klientów 2 lub 3 razy w ciągu tygodnia (jeden wyjazd zajmował mu 2 lub 3 dni i wówczas ubezpieczony spał w samochodzie bądź też nocował w hotelu), a w pozostałe dni nie świadczył pracy (jedynie okazjonalnie pomagał pracodawcy rozładować towar). Po powrocie z trasy, zainteresowany liczył towar oraz rozliczał ubezpieczonego z wystawionych przez niego dokumentów (...) (na ich podstawie R. F. wystawiał faktury, które następnie wysyłał klientom).

(zeznania ubezpieczonego min.00:03:13-00:13:30 protokół rozprawy z dnia 6.03. 2017 r. w zw. z min.00:03:05-00:24:24 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

Ubezpieczony wracał z trasy w godzinach nocnych, a w kolejnym dniu jedynie rozliczał się z zainteresowanym ze sprzedanego towaru. R. F. zajmował się załadunkiem zamówienia klienta, a odbiór samochodu przez wnioskodawcę następował w miejscu zamieszkania zainteresowanego, bądź też R. F. podstawiał samochód do miejsca zamieszkania W. M.. Ubezpieczony nie miał uprawnień do wystawiania faktur VAT, a sprzedaż odbywała się na podstawie dokumentów (...). Zainteresowany wystawiał faktury, które były następnie wysyłane lub dowożone klientom. Zainteresowany nie wystawiał wnioskodawcy delegacji służbowych.

(zeznania zainteresowanego min.00:13:30-00:16:47 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:24:24-00:32:44 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

Z uwagi na chorobę i w związku z niemożnością wyruszenia w trasę przez wnioskodawcę, transportem towaru do klientów zajął się jego syn J. M., po uprzednim wyrażeniu zgody przez zainteresowanego (taka sytuacja miała miejsce dwukrotnie).

(zeznania świadka J. M. min.00:53:16-01:20:20 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

Jednym z klientów ubezpieczonego była J. D., która dokonywała zakupu produkowanego przez W. M. towaru (kurtki, spodnie), a do transakcji dochodziło głównie w G. oraz Tuszynie (współpraca ta trwała przez okres 15 lat). W. M. dostarczał także towar do siedziby firmy (...) i to z nim J. D. prowadziła negocjacje handlowe.

Za dostarczony towar, J. D. płaciła gotówką. J. D. nie dokonywała zakupu towaru od R. F., bowiem zaoferowany przez niego towar nie był atrakcyjny dla J. D..

(zeznania świadka J. D. min.00:01:58-00:06:28 protokołu rozprawy z dnia 5.07.2016 r.)

W 2013 r. oraz 2014 r. W. M. przyjeżdżał do prowadzonego przez K. N. sklepu i oferował mu kolekcję odzieży męskiej. K. N. nie zakupił towaru oferowanego mu przez W. M.. K. N. nie zna R. F. i nie zawierał z nim transakcji handlowych.

(zeznania świadka K. N. min.00:03:47 – 00:24:07 protokół rozprawy z dnia 3.08.2016 r.)

W 2013 roku W. M. przyjechał do M. N. i w imieniu swojego pracodawcy zaproponował zakup towaru. M. N. zakupiła zaoferowany jej towar, a faktura została jej wystawiona przez firmę (...). Pomimo późniejszych, kilkukrotnych wizyt W. M. w siedzibie firmy (...), nie dokonała ona ponownego zakupu towaru. Oprócz W. M., żaden inny przedstawiciel handlowy nie oferował jej produktów w imieniu R. F.. W kwestii złożenia zamówienia, M. N. nie kontaktowała się z W. M. lub R. F. drogą telefoniczną bądź elektroniczną.

(zeznania świadka M. N. k.164 , faktura k.97)

S. N. współpracował z W. M. od 2011 r. Ubezpieczony przyjechał do firmy (...) w dniu 1 września 2014 r. wskazując, że jest przedstawicielem firmy (...) należącej do R. F.. W. M. zaoferował kurtki oraz koszule. S. N. dokonał zakupu towaru na kwotę 3.874,50 zł (S. N. zakupił ponadto towar od W. M. w dniu 10 października 2013 r., a cena wyniosła 1.008,60 zł). W. M. przyjeżdżał do siedziby firmy (...) nie częściej niż 2 razy w roku. S. N. po 1 września 2014 r. nie kontynuował współpracy z firmą (...). W. M. nie przywoził faktur VAT, gdyż były one dostarczane pocztą.

(zeznania świadka S. N. k. 245 -246)

W zakresie powierzonych obowiązków, W. M. wraz z R. F. wyjeżdżał do W. w celu zakupu towaru.

(zeznania wnioskodawcy min.00:04:17-00:13:10 oraz zainteresowanego min.00:13:30-00:16:47 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r.)

R. F. nie prowadził list obecności wnioskodawcy w pracy.

(zeznania zainteresowanego min.00:13:30-00:16:47 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:24:24-00:32:44 protokół rozprawy z dnia 24.02.2016 r.)

Zaświadczenia lekarskie o niezdolności do pracy zostały wystawione W. M. za następujące okresy: od 2 kwietnia 2013 r. do 30 września 2013 r.; od 3 października 2013 r. do 2 kwietnia 2014 r.; od 9 maja 2014 r. do 29 listopada 2014 r.; od 8 grudnia 2014 r. do 23 maja 2015 r.

(ustalenia w aktach ZUS)

Podczas nieobecności ubezpieczonego w pracy, płatnik nie zatrudnił innego pracownika w celu jego zastępstwa.

(okoliczność bezsporna)

R. F. rozwiązał umowę o pracę z ubezpieczonym (umowę wypowiedział w dniu 25 maja 2015 r. z zachowaniem 2 – tygodniowego okresu wypowiedzenia) i zlikwidował zajmowane przez niego stanowisko pracy. W chwili obecnej zainteresowany nie zatrudnia przedstawiciela handlowego, a sprzedaż prowadzi jedynie w formie stacjonarnej.

(zeznania zainteresowanego min.00:13:30-00:16:47 protokół rozprawy z dnia 6.03.2017 r. w zw. z min.00:24:24-00:32:44 protokół rozprawy z dnia 24.02. 2016 r. oraz rozwiązanie umowy o pracę k.100)

Przychód firmy (...) na koniec 2012 r. wyniósł 1.598 068,70 zł, a na koniec lutego 2013 r. wyniósł 88.314,00 zł.

(zestawienie k. 103)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie ww. dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

W odniesieniu do zeznań ubezpieczonego, zainteresowanego oraz świadka J. M. wskazać należy, że Sąd odmówił im wiary w zakresie w jakim wskazywali, że ubezpieczony w spornym okresie faktycznie świadczył pracę na rzecz płatnika w ramach stosunku pracy. Ze złożonych przez ww. zeznań wynika bowiem, że w relacji łączącej ubezpieczonego z zainteresowanym występowały elementy obce stosunkowi pracy, a wskazuje na to choćby brak osobistego świadczenia pracy przez ubezpieczonego.

W odniesieniu do zeznań świadków: J. D., K. N., M. N. oraz S. N. wskazać należy, że jakkolwiek świadkowie ci potwierdzili, że W. M. przyjeżdżał do siedzib prowadzonych przez nich firm i oferował produkty w imieniu firmy (...), a część wizyt zakończyła się zawarciem transakcji, to jednak z zeznań tych nie wynika czy ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie stosunku pracy. W ocenie Sądu ww. świadkowie nie posiadają wiedzy co do rzeczywistej formy prawnej łączącej ubezpieczonego z zainteresowanym. Co również istotne, większość świadków znała W. M. z uwagi na wcześniej prowadzoną przez niego działalność gospodarczą, a zatem okoliczność w imieniu jakiej firmy składa on ofertę, miało dla nich zapewne znaczenie drugorzędne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią art.6 ust.1 punkt 1, art.8 ust.1 i art.11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2016 roku, poz.963) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art.8 ust.1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art.8 ust.1 ww. ustawy jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanym przez art.22 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

Stosownie do treści art.22§1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych.

Stosunek pracy wyróżnia się:

- 1) koniecznością osobistego wykonania pracy,
- 2) podporządkowaniem pracownika pracodawcy,
- 3) wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy
- 4) i na jego ryzyko,
- 5) odpłatnością pracy.

W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Legalis nr 88987). Sam fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art.22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza, że umowa taka jest ważna.

Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdzono, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art.58§1 k.c. w zw. z art.300 k.p.). Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia. Nawiązanie umowy o pracę może bowiem wynikać z czynności faktycznych wyrażających się z jednej strony zobowiązaniem pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, z drugiej zobowiązaniem pracodawcy do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art.22§1 k.p.).

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy W. M. faktycznie świadczył pracę na rzecz płatnika składek R. F. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...), czy też strony zawarły kwestionowaną umowę o pracę wyłącznie w celu wyłudzenia świadczeń z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a więc dla pozorów, ewentualnie czy czynność ta nie zmierzała do obejścia prawa i nie była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W ocenie Sądu analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ubezpieczony nie wykonywał pracy na rzecz R. F. na podstawie umowy o pracę.

W wykonywaniu umowy o pracę nie występuje element podporządkowania co do czasu pracy. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczony nie był jednak rozliczany z czasu pracy, z podróży służbowych, nie był zobligowany do podpisywania list obecności, a także nie musiał stawiać się w pracy (pomimo obowiązywania go 8 – godzinnej normy czasu pracy) każdego dnia. Pracodawca nie przedstawił żadnych dokumentów, z których wynikałoby rozliczenie czasu pracy ubezpieczonego.

Ubezpieczony ani zainteresowany nie rozliczyli podróży służbowej ubezpieczonego do W. w celu zakupu towaru.

Ponadto ubezpieczony był zastępowany w pracy przez swojego syna J. M. (po uprzednim wyrażeniu zgody przez pracodawcę), co jednoznacznie, zdaniem Sądu wskazuje, iż strony świadomie dopuszczały, w łączącym je stosunku prawnym, istnienie elementów obcych stosunkowi pracy. Należy wskazać, że pracownik wykonuje swoje zobowiązanie tylko wtedy, kiedy osobiście świadczy pracę. Z ustaleń Sądu wynika, iż przyczyną wykonania pracy przez J. M. był zły stan zdrowia ubezpieczonego. W takim wypadku nieobecność ubezpieczonego w pracy byłaby usprawiedliwiona i nie miał on obowiązku poszukiwania innej osoby, która wykona jego zadania. Zainteresowany nie zawarł z J. M. żadnej umowy i nie zapłacił mu za wykonaną pracę. Taki sposób wykonywania umowy nie jest charakterystyczny dla stosunku pracy.

Nie bez znaczenia dla oceny analizowanej sprawy, pozostaje również okoliczność, iż pomimo długotrwałej niezdolności ubezpieczonego do pracy, płatnik składek nie zdecydował się zatrudnić pracownika celem zastępstwa W. M..

Nadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, aby u płatnika składek zaistniała realna potrzeba zatrudnienia pracownika na stanowisku przedstawiciela handlowego. Do momentu zawarcia spornej umowy o pracę, płatnik składek prowadził działalność w formie stacjonarnej (w dwóch punktach mieszających się w Centrum Handlowym (...) oraz w Centrum Handlowym w G.), a decyzję o zmianie formy prowadzonej działalności (o jej rozszerzeniu o przedstawicielstwo handlowe) podjął dopiero po rozmowie z ubezpieczonym. Wprawdzie z zeznań płatnika wynika, że przed zawarciem spornej umowy o pracę, ubezpieczony w ramach okresu próbnego wykonywał pewne czynności, których skutkiem było pozyskanie dużego zamówienia, ale jednocześnie nie przedstawiono fizycznych dowodów zaistnienia takiej sytuacji (choćby w postaci rachunków czy też faktur).

Ubezpieczony wykonywał pracę także w okresie niezdolności do pracy, bowiem jak wynika z zeznań świadka S. N. ubezpieczony oferował zakup towaru w dniu 1 września 2014 roku oraz 10 października 2013 roku. W każdym z tych dni ubezpieczony pozostawał na zwolnieniu lekarskim.

Dodatkowo wskazać należy, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Stosunek pracy jest bowiem stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. W sytuacji, gdy strony nie pozostają faktycznie związane stosunkiem pracy, nie można mówić o fakcie podlegania pracowniczym ubezpieczeniom społecznym. Natomiast sam fakt wykonywania za wynagrodzeniem określonego rodzaju czynności przez jedną ze stron na rzecz drugiej w zależności od cech danego stosunku prawnego, co do zasady może zostać zakwalifikowany, jako umowa o dzieło, umowa zlecenia lub też umowa o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c. wobec której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ocena z jakim faktycznie stosunkiem prawnym mamy do czynienia na gruncie przedmiotowej sprawy pozostaje jednak poza zakresem rozważań Sądu Okręgowego, albowiem przedmiotem zaskarżonej decyzji była wyłącznie umowa o pracę.

Reasumując, z zebranego w sprawie materiału dowodowego, oceny zawartej umowy o pracę, sposobu jej wykonywania zarówno przed okresem niezdolności ubezpieczonego do pracy jak i w okresie tej niezdolności, wynika, że ubezpieczony i płatnik składek zawarli umowę o pracę, której nie mieli zamiaru realizować. Umowa ta została zawarta jedynie w celu uzyskania przez ubezpieczonego ochrony ubezpieczeniowej. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że był to jedyny cel zawarcia umowy o pracę. Ubezpieczony nie świadczył pracy w reżimie umowy o pracę, bowiem w wykonywaniu pracy występują elementy obce dla stosunku pracy – brak podporządkowania co do czasu świadczenia pracy i brak obowiązku osobistego wykonywania pracy. Nadto ubezpieczony wykonywał również pracę na rzecz zainteresowanego zarówno przed zawarciem umowy o pracę jak również w okresie zwolnienia lekarskiego.

Zgodnie z art. 83§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym

uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie przez strony na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana.

W wyroku z dnia 2 lipca 2008 roku (II UK 334/07, Lex nr 531865) Sąd Najwyższy wskazał, iż w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa. Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia.

W ocenie Sądu celem podjętych przez ubezpieczonego działań było uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nawet jeżeli nie można zarzucić ubezpieczonemu takiego działania, to z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż umowa o pracę nie była wykonywana. Wprawdzie płatnik składek założył akta osobowe to jednak w ocenie Sądu dokumenty te nie świadczą o wykonywaniu pracy. Stworzenie tej dokumentacji miało jedynie uprawdopodobnić świadczenie pracy. Do ustalenia, że doszło do powstania między stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, wynikające z umowy o pracę i to czyniły.

Nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę nie mogło stanowić podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowników.

Przedstawione wyżej rozważania jednoznacznie wskazują, iż zawarta umowa o pracę i sposób jej realizacji nie odpowiada treści art.22 k.p. Umowa ta jest zatem nieważna z uwagi na jej pozorność (art.83§1 k.c.).

Podkreślić przy tym trzeba, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają tak kształtować elementy stosunku pracy, jaka jest wola stron. Powyższa kwestia przestaje być tylko sprawą stron nawiązujących stosunek pracy, gdy po uregulowaniu niespełna jednomiesięcznych składek przerzuca się ciężar wypłaty świadczeń na fundusz dysponujący publicznymi pieniędzmi, którymi zarządza Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W systemie ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada solidaryzmu. Solidaryzm oznacza urzeczywistnienie idei samopomocy społecznej poprzez udzielanie świadczeń osobom znajdującym się w potrzebie, z funduszu wypracowanego wspólnym wysiłkiem ubezpieczonych. Oznacza to, że płacą wszyscy, a korzystają tylko ci którzy zostali dotknięci ryzykiem socjalnym. (por. W. Muszalski Ubezpieczenie społeczne, Warszawa 2004). Tymczasem działania płatnika i ubezpieczonego zmierzały do tego, aby osiągnąć nieuzasadnione świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych osób ubezpieczonych.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca niepodleganie przez W. M. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) odpowiada prawu i na podstawie art.477¹§1 k.p.c. w punkcie 1 sentencji wyroku oddalił odwołanie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c. zasądzając od W. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił zgodnie z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz.1804) w zw. z §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013 r., poz. 490 z późn. zm.).

(S.B.)

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

4.04.2017 r.